

Zastrzelili orła bielika?

Dramatyczne odkrycie w okolicach Dzierzgowa w powiecie włoszczowskim. To martwy chroniony ptak



Krzysztof Dudzik, członek zarządu Towarzystwa Badań i Ochrony Przyrody w Kielcach:

- Wstępne oględziny wykazały ranę na szyi. Podejrzewa się, że ptak mógł być postrzelony, ale dokładny powód jego śmierci będzie znany dopiero po wykonaniu badań weterynaryjnych.



Martwy orzeł bielik, który miał na nogach obrączki, został znaleziony na polach w okolicach Dzierzgowa (gmina Radków).

Z wstępnych oględzin wynika, że będący pod ścisłą ochroną gatunkową orzeł bielik, herbowy ptak Polski, mógł zostać zastrzelony. Jeśli to potwierdzą badania weterynaryjne, sprawa najprawdopodobniej trafi do prokuratury.

W niedzielę ornitolog Krzysztof Dudzik z Woli Wiśniowej, należący do Towarzystwa Badań i Ochrony Przyrody, otrzymał informację o znalezionym dużym martwym ptaku drapieżnym w okolicach Dzierzgowa. Na ptaka

przypominającego wyglądem orła natrafił przypadkowo proboszcz parafii ksiądz Zenon Stępień podczas spaceru. - Po przybyciu na miejsce okazało się, że jest to dorosły orzeł bielik. Został znaleziony na polach około jednego kilometra na południe od Dzierzgowa - informuje Krzysztof Dudzik.

MIĄŁ OBRĄCZKI

Osobnik znaleziony pod Dzierzgowem miał na nogach obrączki. Na ich podstawie udało się ustalić, że żył 10 lat.

Bielik jest jednym z najrzadszych gatunków ptaków drapieżnych nie tylko Polski, ale również Europy. W Polsce jego populacja w ostatnich la-

tach wzrosła i wynosi około 650 par lęgowych. Jednak w odniesieniu do liczby mieszkańców naszego kraju (38 milionów) to bardzo znikoma liczba.

TYLKO KILKA SZTUK

Na terenie województwa świętokrzyskiego jego liczebność oceniana jest na zaledwie... cztery do sześciu par! Ptak ten objęty jest szeregiem postanowień europejskich o ochronie przyrody, wpisany do Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt, obejmującej najbardziej zagrożone gatunki.

Rafał BANASZEK
banaszek@echodnia.eu